Opłata uiszczona ryczałtem z góry. Cena 20 groszy. — Kwartalnie zł 2. Konto czekowe P. K. 0.407.70

Nr. 3. Niedziela 15 stycznia 1928. Rok II.

WIADOMOŚCI RZEMIEŚLNICZE

TYGODNIOWY ORGAN OFICJALNY WOJEWÓDZKICH IZB RZEMIEŚLNICZYCH: KRAKÓW, LWÓW, STANISŁAWÓW, TARNOPOL.

Za Kom. Wydawniczy: P. Kosobudzki, prezes Krak. Izby Rzem. — Za Kom. Redakcyjny: H. Grudziński, red. nacz. i odpow. Redakcja i Administracja: Kraków, ulica Andrzeja Potockiego L. 18, Krakowska Izba Rzemieślnicza, telefon Nr. 1357

Prenumeratę kwartalną w kwocie zł. 2 za pierwszy kwartał 1928 i groszy 40 za ostatni kwartał 1927 — razem 2.40 zł., prosimy wpłacić na dołączony do poprzedniego numeru czek przy okienkach pocztowych lub wprost pod adresem Administracji.

Wspierajcie Fundusz Prasowy!

Kalendarzyk Tygodniowy

Tydzień 2: od 8 do 14. I. 1928

15	**Niedziela**	Maura
16	Poniedz.	Marcelego
17	Wtorek	Anton. pust.
18	Sroda	Pryski p.
19	Czwartek	Ferdynanda
20	Piątek	Im. Jezus
21	Sobota	Agnieszki

„Entuzjazm pracy".

Cyfry przekonują, ale tylko serce zachwyca i porywa. W tym drugim sensie oddziałało noworoczne życzenie wiceprem. Bartla do społeczeństwa polskiego, streszczone w haśle „Entuzjazm do pracy!" Istotnie, nic lepszego nie mógł przedstawiciel obecnego pracowitego rządu życzyć obywatelom polskim, a zwłaszcza rzemieślników polskich niczem tak zachwycić, jak hasłem „Entuzjazm do pracy!". W obecnej chwili, gdy— powiedzmy to otwarcie — wszystkie partje polityczne zachwycają się... rzemiosłem i stanem średnim, rzemiosło chciało by się naprawdę entuzjazmować pracą, mając istotnie pod wielu względami przyczynę i możliwość zakasania rękawów wobec coraz liczniejszych nie wyborowych, lecz ustawowych dowodów uznania rzemiosła w życiu państwowem. Zatem entuzjazm dla rzemiosła przyjmuje reprezentant tego stanu średniego z uczuciem dość mieszanem, nawet wobec tak pięknych artykułów jak w „Nowej Reformie" z 1 stycznia b. r., Rzemieślnik widział już dużo bocianów wyborczych, przelatujących co 4 lata i zapowiadających wiosnę, a które po „3 marca" znikają tak gruntownie, że nie pozostaje nawet echo ich klekotania w poselskich rozprawach sejmowych. Ale z hasła „Entuzjazm do pracy" może się cieszyć bez zastrzeżeń stan średni, zwłaszcza rzemieślnicy. Praca i możliwość produkcji — wszak to ideał każdego rzemieślnika, ideał, do którego wzdycha w rozmaitych biurach samorządowych i państwowych, załamując nieraz ręce wobec nieprzezwyciężonych trudności i przeszkód pracy. Móc pracować i produkować pod życzliwem i opiekuńczem okiem rządu — to jedyny cel i polityka rzemiosła polskiego. — Chyba nikt w Polsce nie przyjął z większem uznaniem słusznie dumny komunikat Ministra Czechowicza, który wykazuje, że nadwyżka budżetowa wynosi obecnie 263 miljonów. Rzemieślnik jednak będąc człowiekiem szczerym chyba ma rację i nie przesadza gdy tak konkluduje: 263 miljonów nadwyżki — to napewno na to, by nareszcie móc odpisać przerażająco obciążonemu podatkami rzemieślnikowi polskiemu podatek obrotowy, 40 miljonowy nadwyżkowy. Jest to podatek nie wzięty z jakichś tam obrotów handlowych czy kupieckich, lecz poprostu podatek obliczony ze skromnych świadczeń rzemieślnika na rzecz terminatora i czeladnika; za to więc, że terminatora nietylko kształci na dobrego i użytecznego człowieka i daje czeladnikowi sposobność wykwalifikowania się na mistrza przy równoczesnem opłacaniu go z ciężko zarobionego grosza już podatkiem dochodowym obciążonego, płacić ma jeszcze 40 miljonów podatku obrotowego od tych świadczeń „obrotowych" na rzecz terminatora i czeladnika.

Czy to słuszne? Czy to może zachęcać do entuzjazmu pracy? Rzemieślnik jednak nie narzeka, lecz

czeka. Przekonał się bowiem, że rząd obecny nietylko obiecuje, lecz też wypełnia. Chyba da rzemieślnikowi sposobność do entuzjazmu pracy, a sposobności jest tak dużo n. p.: Bank Gosp. Krajowego projektuje wzniesienie dla swej siedziby wspaniałego pałacu, bo kosztem oszałamiającej sumy 26 miljonów. Niejeden rzemieślnik wziął chyba ołówek do ręki i obliczał — a cyfry przekonują. 26 miljonów zł. wyasygnowanych przez Bank Gosp. Krajow. na wybudowanie własnego gmachu możnaby również wyasygnować w formie długoterminowej 6 proc. pożyczki amortyzacyjnej przedsiębiorstwom prywatnym, przy równoczesnem zobowiązaniu ich — jak zwykle w takich wypadkach bywa — do dołożenia drugich 26 miljonów, celem wybudowania za te 52 miljony nietylko wspaniałego pałacu dla Banku Gosp. Kraj ale dosłownie... całego nowego miasta. Rzemieślnicza bowiem kalkulacja przedstawia się tu następująco: 1 m² zabudowania kosztuje na terenie krakowskim 400 zł., za 52 miljony zł. można zatem mieć ponad 500.000 m² zabudowań. Jeżeli obliczymy na jedną osobę 8 m² (mieszkanie 2-pokojowe) to znalazłoby pomieszczenie na tych 500.000 m² ponad 60.000 obywateli: więcej zatem niżeli zamieszkuje miasto Tarnów. Ileż tu rąk znalazłoby pracę i zarobek, a co ważniejsze, iluż to rzemieślników bezdomnych lub mieszkających w wilgotnych suterynach znalazłoby godny człowieczeństwa warsztat, do którego bezustannie i beznadziejnie wzdycha. Wszyscy bezdomni całej Warszawy znaleźliby w tym gmachu-mieście pomieszczenie i błogosławiliby rządowy entuzjazm pracy. Tym czasem jednak Bank Gospod. Kraj. buduje pałac, w którym zamieszkają rodziny portjerów i dyrektorów gmachu, a który przez 18 godzin dziennie będzie stał pusty i bezużyteczny, a zachwyci może entuzjastów sztuki architektonicznej o ile i pod tym względem nie zawiedzie. Wszystko to dzieje się w chwili, gdy na kresach obywatele mieszkają dosłownie w rowach strzeleckich z czasów wojny światowej a głód mieszkaniowy w całym kraju przechodzi wszelkie pojęcie.

Inny przykład: Wyszła ustawa z końcem r. ubiegłego wymagająca od warsztatów piekarskich bezwzględne zmechanizowanie się t. j. usunięcie pracy ręcznej i zastąpienie jej pracą maszynową, bardzo kosztowną, w przeciągu 6 miesięcy od ogłoszenia rozporządzenia. Chyba żadny z drobnych warsztatów piekarskich (85% drobnego przemysłu i rękodzieła piekarskiego) nie zdobędzie się na entuzjazm pracy, która ma z niego wymusić w czasie niemożliwie krótkim 30.000 zł. na same inwestycje!

Jest jeszcze jedna, niestety, jaskrawa przyczyna, która rzemieślnikowi polskiemu z trudem tylko pozwala entuzjazmować się pracą. Entuzjasta jest bowiem człowiekiem, któty łatwo popada w konflikt z trzeźwemi, suchemi paragrafami ustawodawstwa socjalnego. Oto niedawno w Nowym Targu stanęło 300 rzemieślników przed sądem za to, że pracowali wtedy, kiedy pracować nie wolno. (Dobrodziejstwo 8-godz. dnia pracy!). Adwokat zdołał obronić owych rzemieślników jakimś przeoczonym przez nowe ustawodawstwo paragrafem z przed 100 lat, by uszli kary za... pracę! Dziś niestety trzeba jeszcze entuzjazmu do „entuzjazmu pracy". Przyjdzie, jednak chwila, w której i normalny człowiek będzie mógł być hasłowym entuzjastą pracy — i oby ta chwila nadeszła jak najprędzej. **G.**

Dookoła ustawy przemysłowej.

ZARYS NOWEJ USTAWY PRZEMYSŁOWEJ według podręcznika dra Jana Wyroda, instruktora Słowarz. przem. przy Urzędzie wojewódzkim w Krakowie. Składy główne: Kraków, Gebethner i Wolff. — Warszawa: Dom Książki Polskiej. — Do nabycia w Krak. Izbie Rzemieślniczej. Cena zł. 3.90, z przesyłką zł. 4.50.

——oSo——

Ważne memorjały

Krakowska Izba Rzemieślnicza posyła na ręce miarodajnych czynników dwa poniżej przedrukowane memorjały. Jeden w sprawie ostatniego Rozporządzenia o egzaminach.

Drugi niżej podany memorjał odnosi się do zapowiedzianych w noworocznym numerze starań o wtórne wcielenie niektórych zawodów w rzemiosło.

——oSo——

W myśl Rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z 12 grudnia 1927 roku Dz. U. R. P. Nr. 117, poz. 1004, mają być ustanowione tymczasowe Komisje egzaminacyjne czeladnicze przy władzach przemysłowych II-ej instancji na terenie m. st. Warszawy, oraz **na terenie województw:** warszawskiego, łódzkiego krakowskiego i t. d. — na czas przejściowy aż do utworzenia Komisyj egzaminacyjnych czeladniczych przez Izby Rzemieślnicze.

Tymczasowe Komisje egzaminacyjne powołuje Władza przemysłowa Wojewódzka dla każdego zawodu rzemieślniczego każdorazowo, o ile zgłosi się conajmniej 3 kandydatów do egzaminu czeladniczego.

W myśl paragr. 4 ust. 3-ci tegoż Rozporządzenia **termin i miejsce egzaminu** wyznacza Władza przemysłowa wojewódzka.

Obecnie znajduje się na terenie Województwa Krakowskiego około 2000 terminatorów z ukończoną nauką przed egzaminem czeladniczym.

Powołanie tymczasowych Komisyj czeladniczych tylko w mieście Urzędu Wojewódzkiego, t. j. w Krakowie byłoby połączone z trudnościami i znacznemi kosztami dla uczniów rzemieślniczych i w następstwie tego tylko nieznaczna ich ilość i to tylko z najbliższych okolic Krakowa byłaby w stanie poddać się egzaminowi czeladniczemu, reszta zaś byłaby zmuszoną wstrzymać się od egzaminu aż do czasu powołania takich Komisyj przez Izby Rzemieślnicze, które w myśl art. 153 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem mają utworzyć Komisje egzaminacyjne na czeladników, odpowiadające co do miejsca, liczby i rodzaju rzemiosł, rozwojowi rzemiosła w okręgu danej Izby, zatem w ten sposób, ażeby terminator, mający chęć poddać się egzaminowi z upływem czasu nauki nie musiał w tym celu odbywać dalekiej, ze znaczniejszymi wydatkami połączonej podróży.

Powoływanie tymczasowych Komisyj egzaminacyjnych tylko w Krakowie byłoby z powyższych powodów tylko ze szkodą i stratą dla młodzieży rzemieślniczej i mogłoby wśród niej wywołać niepotrzebnie zrozumiałe niezadowolenie.

Izba Rzemieślnicza Województwa Krakowskiego uprasza zatem:

Urząd Wojewódzki raczy w interesie przemysłu rzemieślniczego powoływać w miarę zgłaszania się odpowiedniej ilości kandydatów tymczasowe Komisje egzaminacyjne oprócz miasta Krakowa, nadto na obszarze Województwa Krakowskiego w następujących miastach powiatowych, gdzie dotychczas należycie zorganizowane Komisje egzaminacyjne czeladnicze, a mianowicie: w Białej, Bochni, Jaśle, Mielycu, w Nowym Sączu, w Nowym Targu, w Oświęcimie, Tarnowie, Wadowicach, Wieliczce i Żywcu.

PREZYDJUM IZBY RZEMIEŚLN.
prezes. sekr.
Kosobudzki, **Meixner,**

Do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Do rąk Jaśnie Wielmożnego Pana inż. Wacława HAUSZYLDA Naczelnika Wydziału rzemiosła i drobnego przemysłu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

W WARSZAWIE.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 7 czerwca 1927 r. Dz. U. R. P. Nr 53, poz. 468. o prawie przemysłowem nie zostały uznane jako rzemiosło i nie zaliczone do przemysłu rzemieślniczego następujące rodzaje rzemiosła: modniarstwo, pokostnictwo, rusznikarstwo, przemysł mechaników, farbiarstwo, brukarstwo, kaletnictwo i tkactwo.

Ponieważ do wykonywania wyliczonych przemysłów potrzeba biegłości, wymagającej wykształcenia, nabytego przez wyuczenie się tego przemysłu i przez dłuższe zatrudnienie w nim i do samoistnego prowadzenia tych przemysłów, winny być dopuszczone tylko osoby posiadające zawodowe uzdolnienie, przeto Izba Rzemieślnicza Województwa Krakowskiego w Krakowie uprasza Pana Ministra Przemysłu i Handlu o zaliczenie do przemysłu rzemieślniczego na podstawie art. 142 ust. 2. rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem jako wymagających uzdolnienia zawodowego następujących przemysłów: modniarstwa, pokostnictwa, rusznikarstwa, przemysłu mechaników, farbiarstwa, brukarstwa, kaletnictwa i tkactwa.

Prezydjum Izby Rzemieślniczej.
Prez.: **Kosobudzki.** Sekr.: **Meixner.**

——o§o——

WAŻNA KONFERENCJA W SPRAWIE WYROBÓW JUBILERSKICH.
Wyroby ze złota, srebra i platyny ulegały jak wiadomo dotychczas w różnych ziemiach Polski, zależnie od ustawodawstwa pozostałego po zaborcach różnym próbom. Obecnie odbyło się w Krakowskiej Wojewódzkiej Izbie Rzemieślniczej pod przewodnictwem inż. Wacława Hauszylda, naczelnika wydziału drobnego przemysłu i rzemiosł Ministerstwa Przemysłu i Handlu konferencja przy udziale delegata Min. Przem. i Handlu p. Sianorzeckiego, p. naczelnika Urzędu Probierczego, radcy Leonarda Lepszego, prezesa Izby Rzemieślniczej Kosobudzkiego, przełożonego Cechu Złotników i Jubilerów p. Franciszka Zająca, oraz członków Cechu, na którym w myśl zasad podtrzymywanych przez krakowskich złotników i jubilerów, przyjęto zasadę ogólnej i jednolitej próby złota, srebra i platyny dla całej Polski.

Tak dzięki zrozumieniu słusznych postulatów złotników i jubilerów krakowskich przez p. naczelnika inż. Hauszylda, nabywcy wyrobów jubilerskich w całej Polsce, otrzymają państwową gwarancję, że otrzymają wyrób pełnowartościowy, nie podrobione falsyfikaty.

——o§o——

Wzorowy statut cechowy

(Ciąg dalszy).

Nie posiadają prawa głosowania i wybieralności członkowie:

1. Którzy zostali skazani za czyn karygodny, pociągający za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego i to aż do czasu odzyskania tej zdolności;
2. Którzy wskutek zarządzenia sądowego są ograniczeni w zawiadywaniu swoim majątkiem;
3. Którzy zalegają przez przeciąg 2 miesięcy z opłatami, dopóki zaległych opłat nie uiszczą.

§ 13.

Członek cechu winien przyczyniać się do rozwoju wspólnych spraw zawodowych, oraz w szczególności do osiągnięcia zadań cechu, stosować się do przepisów statutu, statutów dodatkowych, do uchwał Walnego Zebrania i zarządzeń wydanych przez Zarząd, Wydziały, oraz mężów zaufania w ramach ich kompetencji. Niezastosowanie się do przepisów statutu, lub do uchwał Walnego Zebrania, albo do postanowień Zarządu, wydziałów lub mężów zaufania, wydanych na zasadzie przepisów statutu pociąga za sobą nałożenie przez Zarząd kary porządkowej lub grzywny do 10 złotych, którą członek cechu winien wpłacić do kasy cechu.

§ 14.

Członek płaci przy wstąpieniu do cechu wpisowe w wysokości . . . zł., oraz roczną składkę w wysokości . . . zł., płatną w ratach... z góry,

Ciąg dalszy nastąpi.

GOTOWE STATUTY DO NABYCIA W IZBIE RZEMIEŚLNICZEJ, KRAKÓW, UL. POTOCKIEGO 18.

——o§o——

Sprawy podatkowe.

ULGOWY TERMIN WYKUPNA PATENTÓW.

Ulgowy termin nabywania świadectw przemysłowych (patentów), oraz kart rejestracyjnych na rok bieżący upływa z dniem 14 b. m.

Lustracja, jak ogłoszono urzędownie miała się rozpocząć już 2 stycznia, skutkiem czego urzędy skarbowe mogą nakładać grzywny za prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego lub ze świadectwem niewłaściwem mimo, że do dnia 14 stycznia kara za zwłokę nie będzie doliczona do ceny świadectwa.

——o——

PROJEKT NOWEGO SYSTEMU PODATKOWEGO. Ministerstwo skarbu opracowuje obecnie nowy system podatkowy.

Reformie podlegać będą niemal wszystkie podatki, a mianowicie dochodowy, który będzie zmieniony w ten sposób, że osoby zajmujące kilka stanowisk, będą płacić podatek od poszczególnych uposażeń, oraz ogólny podatek uzupełniający. Drugą nowością będzie zwolnienie dochodu od tysiąca złotych rocznie zupełnie od podatku, przy 2.000 zł. będzie płacone pół stawki, przy 3.000 3/4 stawki, dopiero dochód ponad trzy tysiące złotych będzie opodatkowany dotychczasową pełną stawką.

Skasowane będą komisje szacunkowe.

Istnieje ponadto projekt obniżenia podatku obrotowego.

Projektowane jest wprowadzenie stałego podatku majątkowego. Ma być także wprowadzona nowela do ustawy o jednorazowym podatku majątkowym, wyznaczonym przez ministra Grabskiego.

——o§o——

PRZEDŁUŻENIE TERMINU SPŁATY ZOBOWIĄZAŃ PRYWATNYCH.

Prawo zwłoki odnośnie do spłat pretensji, zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach, których główny dochód pochodzi z komornego, obecnie określanego na podstawie ustawy o ochronie lokatorów, przedłużono do 31 grudnia 1928 roku, (Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dnia 28 grudnia 1927 r., Dz. Ust. 117, poz. 998).

——o§o——

ODPISANIE ODSETEK ZWŁOKI OD PODATKU LOKATORSKIEGO. Rada miasta uchwałą z dnia 28 grudnia 1927 r. postanowiła tym wszystkim płatnikom, którzy w terminie do końca stycznia 1928 r. uiszczą dobrowolnie w Kasie miejskiej zaległy podatek lokatorski gminny, który wymierzony był pod koniec III kwartału 1926 r. — odpisać odsetki zwłoki i koszta egzekucyjne.

——o§o——

Szkolnictwo.

KURSA PORADNICTWA ZAWODOWEGO. Rozwój poradnictwa zawodowego w Polsce utrudnia brak odpowiednich fachowców. W zrozumieniu tego braku, kierownictwo pracowni psychotechnicznej w Krakowie, po odbyciu odpowiednich studjów zagranicą i zwiedzeniu prawie wszystkich ważniejszych pracowni psychotechnicznych i poradni zawodowych w Europie, przystępuje w najbliższym czasie do zorganizowania kursów poradnictwa zawodowego, przeznaczonych w pierwszym rzędzie dla sfer nauczycielskich. Inicjatywę tę należy powitać z uznaniem, gdyż wypełnia ona tę dotkliwą lukę, jaką dotąd odczuwali zarówno rodzice, jak i młodzież. Zgłoszenia na kurs przyjmuje pracownia psychotechniczna, Kraków, ul. Smoleńska 9 Muzeum Przemysłowe).

—o§o—

GDYNIA CENTREM SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO. Ministerstwo Oświaty zaprojektowało budowę 7 szkół zawodowych w Gdyni i dla zrealizowania tego pomysłu utworzyło „Towarzystwo szkoły handlu Morskiego i techniki portowej w Gdyni z siedzibą w Bydgoszczy. (O siedzibę Towarzystwa ubiegały się Toruń, Grudziądz i Tczew).

—o§o—

Sprawy gospodarcze.

UŻYTKOWANIE FUNDUSZÓW Z POŻYCZKI. Opracowywanie wniosków w sprawie dysponowania sumami, przeznaczonemi z pożyczki stabilizacyjnej na cele rolnicze i na przedsiębiorstwa państwowe, zostało powierzone specjalnemu komitetowi, w skład którego weszli: wiceminister skarbu, p. Grodyński, jako przewodniczący, oraz jako członkowie p. Narbutt z ramienia ministerstwa skarbu i p. dyrektor Kozieł z ramienia Banku Polskiego. Komitet rozpoczął już działalność. W celu zepewnienia koordynacji pomiędzy działalnością komitetu, a polityką kredytową Banku Polskiego, wnioski komitetu będą wymagały zatwierdzenia ze strony p. ministra skarbu w porozumieniu z prezesem Banku Polskiego.

Oby nie zapomniano o potrzebach rzemiosła polskiego.

—o—

STATYSTYKA BANKRUCTW W POLSCE. W ciągu roku bieżącego zbankrutowało w Polsce 152 firm przemysłowych i handlowych. Pierwsze miejsce pod względem bankructw zajmuje województwo centralne — 62 bankructw, dalej zachodnie 39, południowe 27, śląskie 19, wschodnie 5. Według rodzaju przedsiębiorstw najwięcej upadłości przedstawiają przemysłowe — 41, w końcu przedsiębiorstwa kredytowe. — Wśród zbankrutowanych firm przeważają firmy będące własnością jednostkową.

—o§o—

ZASTAW REJESTROWY WYŁĄCZNIE DLA WIERZYCIELI TOWAROWYCH. Co do sprawy zastawu rejestrowego nastąpiło ostatecznie uzgodnienie zarówno na terenie Komisji Opinjodawczej, jak i Rady Finansowej, a to w tym sensie, że zastaw rejestrowy powinien być wprowadzony, wszelako wyłącznie dla tych wierzycieli, którzy dłużnikowi sprzedawali na kredyt towar, lub surowiec do przeróbki, albo też dla takich, którzy na cele kupna towaru czy surowca, względnie na jego przeróbkę, udzielili pożyczki.

—o—

POWSZCHNA WYSTAWA KRAJOWA W R. 1929. Tereny Powszechnej Wystawy Krajowej łącznie z terenami Poddziału Wystawy Rolniczej obejmować będą 800.000 m², w tem jest już dzisiaj ca 70.000² zabudowanych. Z działów rzemiosło interesujących wymieniamy:

Dział II. Gospodarstwo narodowe. Podział A. Przemysł i rzemiosło.

Grupy: 1) Górnictwo. 2) Przemysł mineralny. 3) Hutnictwo. 4) Przemysł metalowy. 5) Przemysł maszynowy. 6) Środki przewozowe. 7) Przemysł elektrotechniczny. 8) Przemysł chemiczny. 9) Przemysł włókienniczy. 10) Przemysł papierniczy. 11) Przemysł poligraficzny. 12) Produkty zwierzęce. 13) Przemysł drzewny. 14) Instrumenty muzyczne i ich części. 15) Wyroby jubilerskie i zegarmistrzowskie. 16) Przemysł spożywczy. 17) Wyroby konfekcyjne. 18) Wyroby galanteryjne i zabawki. 19) Zakłady i urządzenia użyteczności publicznej. 20) Budownictwo. 21) Komunikacja osobowa i towarowa. 22) Ekspedytorstwo, przewoźnictwo i składowanie. 23) Hotelarstwo. 24) Ubezpieczenia. 25)Banki i lombardy. 26) Giełdy. 27) Restauratorstwo. 28) Handel towarowy. 29) Pośrednictwo. 30) Prasa. 31) Organizacje przedstawiciel skie przemysłu, handlu i rzemiosła. 32) Rzemiosło.

—o—

20 MILJ. KOSZTOWAĆ BĘDZIE NOWY GMACH BANKU GOSPODARSTWA KRAJ. W WARSZAWIE. Dowiadujemy się, iż na wiosnę roku przyszłego Bank zamierza rozpocząć budowę olbrzymiego gmachu na siedzibę własną. Pod budowę zakupiono od ministerstwa komunikacji plac, położony wzdłuż Alei Jerozolimskiej, między Nowym Światem a ulicą Bracką, o obszarze 10.000 m², za cenę 6 miljonów zł. Koszt wybudowania gmachu sięga 20 miljonów zł.

—o—

NOWA USTAWA O RUCHU BUDOWLANYM. W chwili obecnej ruch budowlany w Polsce normowany jest na podstawie przepisów dzielnicowych i ustaw zaborczych, które ujmują różnie tę kwestję. — Najgorzej pod tym względem przedstawia się stan prawny w byłym zaborze rosyjskim, gdzie dotychczas obowiązują przestarzałe przepisy carskie, nie odpowiadające nowoczesnym wymaganiom urbanistycznym.

To też ministerstwo robót publicznych opracowało i uzgodniło ostatecznie projekt ustawy o ruchu budowlanym. Nowa ustawa w dniu 20 stycznia znajdzie się na porządku dziennym Rady ministrów i prawdopodobnie w końcu stycznia wejdzie w życie.

Przewiduje ona warunki, do których będzie się musiało zastosować budownictwo w miastach, a nawet po wsiach.

O ile chodzi o miasta, ustawa nie zezwala na budowę drapaczy chmur na ulicach o kierunku wschodnio-zachodnim, albowiem drapacze te zasłaniają światło i ulice, na których stoją, są stale bez słońca. Wszystkie nowe domy muszą mieć kanalizację i wodociągi, a chałupy wiejskie specjalne urządzenia sanitarne.

W małych miasteczkach, gdzie budowane są domy drewniane, pomiędzy domami musi być pozostawiona uliczka 3 metry szerokości minimalnie.

—o—

WYPIEK CHLEBA PSZENNO-ŻYTNIEGO. W najbliższych dniach ogłoszone zostanie rozporządzenie min. spraw wewnętrznych, wydane w porozumieniu z min. skarbu, handlu i przemysłu, oraz rolnictwa w sprawie uregulowania wypieku chleba pszenno-żytniego. Rozporządzenie to regulować będzie wypiek tego gatunku chleba w sposób następujący: chleb pszenno-żytni może być wypiekany jedynie z ciasta zawierającego 25 części mąki pszennej 50%-ej i 75 części mąki żytniej 65%-owej. — Chleb pszenno-żytni sprzedawać będzie można wyłącznie w bochenkach o wadze wyrażającej się w całkowitych kilogramach. — Rozporządzenie powyższe zostało uzgodnione z przedstawicielami rzemiosła. Władze administracyjne będą prowadziły ścisłą kontrolę nad przestrzeganiem omawianego rozporządzenia, mającego na celu usu-

nięcie wszelkich nadużyć, wyrażających się w dodawaniu większych ilości mąki żytniej, oraz na wadze.

—o—

OBUWIE ZAGRANICZNE W POLSCE. Z Warszawy donoszą nam: Ostatnio cały szereg fabryk zagranicznych zaoferowało Polsce obuwie na warunkach znacznie dogodniejszych, niż to mogą uczynić wytwórcy krajowi. Wobec tego przypuszczają, że w sezonie wiosennym i letnim na rynku polskim znajdzie się dużo obuwia zagranicznego. Polski związek przemysłowców-garbarzy i organizacje rzemieślników chrześcijańskich wyłoniły w związku z tem komitet, który ma przeciwdziałać importowi obuwia zagranicznego.

—o—

Chłodnia w Gdyni. Ministerstwo rolnictwa opracowało projekt budowy chłodni w Gdyni, niezbędny dla transportu nabiału i wytworów produkcji zwierzęcej. Chłodnia dysponowałaby również pewnym kredytem warrantowym. Pertraktacje w sprawie uzyskania odpowiednich kredytów są już prowadzone z instytutem Eksportowym i istnieje możliwość, że Bank Gospodarstwa Krajowego udzieli potrzebnych na budowę sum.

—o—

Zebrania i zjazdy

UCHWAŁY WIELKOPOLSKIEGO ZJAZDU RZEMIEŚLNICZEGO.

„Rzemiosło wysuwa na czoło, jako zasadnicze hasło swego programu, wzmocnienie potęgi Rzplitej przez dalszy intensywny rozwój naszego życia gospodarczego.

Wzmocnienie produkcji, rozszerzenie prawa niekrępowanej, swobodnej pracy i sprawiedliwego rozkładu ciężarów państwowych na wszystkich obywateli, przy niewzruszonej zasadzie praw własności, są fundamentalną podstawą solidarnej obrony produkujących warsztatów pracy.

Te tezy programowe winny stać się podstawą i drogowskazem w okresie przygotowań do elekcji nowego Sejmu i Senatu dla rzemiosła, oraz całego stanu średniego.

Zjednoczenie Związków Cechów Sam. Rzem. i Przem., mając na oku dalszy rozwój gospodarczy tej dziedziny, którą reprezentuje, uważa za konieczne i jest zdecydowane, w rzeczowej współpracy z rządem współdziałać jak dotąd, nad dalszym rozwojem wszystkich gałęzi życia gospodarczego w państwie.

Drogę ku temu wiodącą widzi Zjednoczenie Związków Cechów w konieczności wzmocnienia władzy wykonawczej w państwie przez rozszerzenie uprawnień i powagi, oraz autorytetu Głowy Państwa, wzmocnienia atrybutów władzy rządu i zapewnienia wszystkim grupom gospodarczym w kraju odpowiedniego udziału w decydowaniu o najdonioślejszych zagadnieniach gospodarki państwowej, czy przez rozszerzenie kompetencji Senatu, czy też stworzenie Rady Gospodarczej Państwa o szerokim zakresie uprawnień.

Przebudowa ustroju państwowego winna się tedy odbyć po linji takich zmian w Konstytucji, która, eliminując z życia państwowego przewagę czynnika partyjnego, wytworzy podstawę do solidarnej ,twórczej współpracy całego narodu, rozumiejąc współczesne prądy gospodarczego wyścigu międzynarodowego, by skosolidowany gospodarczy organizm Rzplitej mógł sprostać wielkim zadaniom obronnym państwa i roli mocarstwowej naszej Ojczyzny".

—o—

UCHWAŁY ZJAZDU KUCHMISTRZÓW.

Uchwały odbytego przed paru dniami Zjazdu kuchmistrzów świadczą najlepiej o dążeniu kuchmistrzów do podniesienia swego zawodu.

Zjazd wypowiedział się przedewszystkiem za zorganizowaniem ogólnopolskiego związku, którego siedziba mieścić się będzie w Warszawie, oraz za zorganizowaniem cechów wojewódzkich, do poszczególnych województw.

Zjazd uchwalił stworzyć szkoły zawodowe, celem podniesienia wiadomości fachowych dla rzemieślników.

Postanowiono również, aby większe zakłady gastronomiczne posiadały choćby jednego wykwalifikowanego kuchmistrza. Zdecydowano ponadto utworzyć przy poszczególnych cechach specjalne komisje lustracyjne, które zbadają położenie rzemiosła na prowincji.

Zjazd uchwalił wstrzymać przyjmowanie praktykantów, aż do następnego zjazdu, uczniów zaś odbywających obecnie praktykę poddać egzaminom.

Wreszcie wypowiedziano się za zachowaniem ośmiogodzinnego dnia pracy.

Wszystkie wnioski zostały opracowane przez specjalną komisję, w skład której wchodzili: pp. Piasecki (Lwów), W. Talarczyk (Wielkopolska), Ambrozik (Warszawa), J. Dudek, M. Jasiński (Lwów) oraz Fibig (Poznań).

Na zakończenie zjazdu została wybrana komisja wykonawcza zjazdu w osobach: K. Andrzejewskiego, J. Wachowicza, Osajdy, Gołaszewskiego i A. Kurao.

Następny zjazd, połączony z wystawą gastronomiczną, będzie zorganizowany we Lwowie, podczas targów wschodnich.

—o—

Tarnopolskie Zjednoczenie gospodarcze uchwaliło w dniu 6 grudnia ub. r. następującą rezolucje:

Zebrani postanawiają wziąć czynny udział w nadchodzących wyborach pod hasłem rozbudowy życia gospodarczego Rzeczypospolitej, idei wysuniętej przez Rząd Marszałka Piłsudskiego.

Zebrani postanawiają zjednoczyć w tem dziele wszystkie sfery obywateli miasta, zwalczając tak szkodliwe dla państwa partyjnictwo polityczne.

Zebrani postanawiają wejść w kontakt z identycznemi organizacjami na terenie Małopolski a to Lwowa, Krakowa i Stanisławowa, celem opracowania programu współpracy.

Zebrani postanawiają zwrócić się do wszystkich miast i miasteczek na terenie województwa tarnopolskiego dla współdziałania na wymienionych zasadach.

Po ożywionej dyskusji na temat podjętej pracy przystąpiono do ukonstytuowania zarządu.

—o—

Z Mielca. Dnia 7 b. m. odbyło się tam Zgromadzenie Rzemieślnicze pod przewodnictwem p. Tomasza Kawy. Po złożeniu sprawozdania z ostatniego posiedzenia wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos: pp. Prync, Krymski, Ryniewicz, Kopf i inni. W zrozmieniu, że tylko w jedności i organizacji siła i zwycięstwo zebrani jednogłośnie postanowili przystąpić do założenia powiatowego Związku Rzemieślniczego w Mielcu, opartego na nowej ustawie rzemieślniczej, mającego na celu sprawy gospodarcze tamtejszego rzemiosła i obronę jego praw i interesów. Zarazem wyrazili swe zadowolenie i uznanie z powodu własnego wydawnictwa „Wiadomości Rzemieślnicze", które każdy rzemieślnik we własnym interesie powinien pranumerować, czytać i popierać.

—o—

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD MALARSKI W BYDGOSZCZY. Cech Malarzy i lakierników w Bydgoszczy zwołuje na dzień 19 lutego 1928 r. w 500-letnią rocznicę swojego istnienia Zjazd Malarski z następującym programem:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, oraz biura, 2) Stwierdzenie delegatów, 3) Referat w sprawie Związku Cechów, 4) Dyskusja i uchwała w tej sprawie, 5) Sprawa założenia gazety zawodowej, 6) Aktualne sprawy zawodowe, 7) Wolne głosy, 8) Zamknięcie.

Cech uprasza o jaknajliczniejszy udział malarzy z całej Polski a przynajmniej o wysłanie po 2 delegatów z każdego Cechu, którzy będą mieli prawo zabierania głosu w dyskusji i w głosowaniach. Biuro kwaterunkowo-informacyjne dla kolegów i delegatów zamiejscowych jest w „Domie Czeladzi" dom na lewo obok dworca w Bydgoszczy otwarte od soboty g. 12-tej w południe do niedzieli godz. 2-giej popołudniu.

Prócz tego stać będzie przed każdem wejściem dworca chłopiec z opaską biało-niebieską, który wskaże ów „Dom Czeladzi".

—o—

Co uchwalił

ostatni Zjazd Rzemieślniczy

BEZPŁATNY STAŁY DODATEK „Wiadomości Rzemieślniczych".

Z numerem następnym rozpoczynamy przedruk dokładnego sprawozdania z III Zjazdu Izb Rzemieślniczych całej Polski w Krakowie w dniu 10 kwietnia 1927 roku.

Do każdego numeru dołączymy dwie stronice paginowane według kolejności, które zbierane dadzą broszurową całość o niezmiernie ważnej treści dla każdego rzemieślnika polskiego.

Dodatkiem tym powiększamy nasze pismo z 8 stronic na 10 stronic druku.



MINISTER SKARBU CZECHOWICZ, któremu rzemiosło zawdzięcza ulgi podatkowe, a od którego spodziewa się także obniżenia stopy procentowej Banku Polskiego do parytetu europejskiego.

Z naszych Izb.

STANISŁAWÓW.

Otrzymaliśmy pismo następujące:

Kolomyja 5 I. 1928

SZANOWNA REDAKCJO!

Otrzymałem 3-ci już Nr. „Wiadomości Rzemieślniczych" i z prawdziwą radością witam widomy znak żywotności naszej zawodowej organizacji. Cieszę się, że pokonano trudności wynikające ze strony technicznej, (co trochę za długo trwało od Zjazdu 11, 4. ub. r. w Krakowie) podkreślam przy tem bogatą treść artykułów, które świadczą, że Redakcja weszła z miejsca na właściwe tory, co w rezultacie zapewni poczytność własnego organu prasowego.

Uważam za konieczne, by w czasie przejściowym, który z wprowadzeniem w życie Ustawy przemysłowej spowoduje dużo technicznych trudności w organizowaniu rzemiosła, wykorzystać istniejące jeszcze stare organizacje cechowe i spowodować, by „Wiadomości Rzemieślnicze" znalazły się w rękach każdego rzemieślnika.

Odnoszę wrażenie, że przy niskim poziomie oświaty na terenie Pokucia i niedoceniania wartości organizacji rzemieślniczych przez rzemieślników, wiele cechów przestanie istnieć i że wskutek tego łączność rzemiosła z Izbami Rzemieślniczemi stanie się problematyczną, polegając li tylko na minimalnem zainteresowaniu się wyborami do Izby Rzemieślniczej.

Niechże organ nasz usiłuje być tym koniecznym łącznikiem, którego rzemiosło potrzebuje, niech będzie gwiazdą przewodnią oświecającą sponiewierane rzemiosło, niech „Wiadomości Rzemieślnicze" dźwigną rzemiosło tak, by stało się naprawdę gałęzią gospodarstwa krajowego, gałęzią rodzącą. Tego wyniku w trudnej pracy, życzę Redakcji „Wiadomości Rzemieślniczych" w zaczątku 1928 roku.

Marcin Domiszewski.
Viceprezes Izby Rzem. Stanisławow.

(Przyp. Red. W następnym numerze wydrukujemy piękny artykuł p.

FEJLETON.

HENRYK GRUDZIŃSKI.

Potęga organizacj

i jej współczesna amerykanizacja.

(Ciąg dalszy).

Zły wybór zawodu ciąży przez całe życie na losie danej jednostki, a nawet całego społeczeństwa. Osobna dziedzina lekarskiego poradnictwa zawodowego, które nie bada tyle umysłowych i cielesnych jak zdrowotnych zdolności przy wyborze zawodu ma olbrzymie znaczenie społeczne. Prawie już w każdem mieście Polski zawiązały się komitety i towarzystwa „psychotechniczne", zwłaszcza po ogólnym zjeździe organizatorów pracy w Polsce, który odbył się dnia 6. grudnia 1926 r. w Warszawie. Specjalny Zakład Psychotechniczny dla Badań Uzdolnienia istnieje przy Państwowej Szkole Budowy Maszyn w Warszawie, a osobny Instytut Organizacji Pracy przy Muzeum Rolnictwa i Przemysłu w Warszawie. Krakowskie Muzeum Przemysł. ze swą „Poradnią", Izba Przem.-Handlowa, Towarzystwo Techniczne i Ekonomiczne pracują w podobnym kierunku w Krakowie.

Ważniejszemi jednak dla istoty amerykańskiej organizacji były podstawy, które stworzył Taylor w trzecim kierunku, mianowicie w kierunku odpowiedniego przygotowania i obmyślenia pracy samej, jako takiej. Na nic nie zdałaby się ani zachęta psychologiczna ani dostosowanie uzdolnienia robotnika, jeżeli praca, którą robotnik ma wykonać nie będzie z góry jak najdokładniej obmyślana, tak pod względem celowości, jak i pod względem oszczędności zwłaszcza czasu. Czas jest to bowiem czynnik, który w przepływie kosztów własnych odgrywa najważniejszą rolę, jak to prof. Adamiecki wykazał, ten pionier nietylko polskiej ,ale ogólnoświatowej organizacji pracy. Następca Taylora Griffith poświęcił całe swe życie badaniom „chronometrycznym", by jaknajdokładniej obliczyć czas, potrzebny do wykonania poszczególnych, najdrobniejszych ruchów. Te badania spowodowały znowu cały szereg badań nad istotą męczenia się i istotą pracy mięśniowej. Powstały specjalne pracownie, poświęcone wyłącznie fizjologji pracy. Międzynarodowy Urząd Pracy Ligi Narodów posiada swego fachowca dla badania tych to kwestji, a Masarykowa Akademja Pracy w Pradze poświęca jej lwią część swych badań laboratoryjnych.

(C. d. n.)

wicepr. bratniej Izby stanisławowskiej p. t.: „Zwycięstwo idei“ wyrażając już obecnie nasze przekonanie, że o ile chodzi o konieczną propagandę naszego pisma — to o teren pracy p. wiceprez. Domiszewskiego jesteśmy spokojni. On podoła, On to umie).

——o——

Stan liczebny rzemiosł według województw

Województwo Stanisławowskie

ZAWODY:	Ilość zakł. pracy	Ilość pracowników
Blacharstwo	290	627
Grawerstwo	76	262
Kotlarstwo	2	7
Kowalstwo	2.123	6.104
Odlewnictwo	19	45
Ślusarstwo	254	894
Zegarmistrzowstwo	158	482
Bednarstwo	181	551
Ciesielstwo	254	609
Koszykarstwo	40	213
Kołodziejstwo	473	1.105
Stolarstwo	1.287	3.615
Farbiarstwo	47	187
Mydlarstwo	20	59
Inne grupy chemicz.	10	42
Garbarstwo	70	522
Kamasznictwo	369	1.025
Rękawicznictwo	2	11
Rymarstwo	225	676
Szewctwo	4.329	11.483
Bieliźniarstwo	31	124
Czapn. i kapeluszn	252	722
Fryzjer. i perukar.	220	631
Kuśnierstwo	26	87
Krawiectwo	2.161	5.964
Powroźnictwo	64	179
Szczotkarstwo	28	77
Trykotarstwo	6	38
Tapicerstwo	26	70
Tkactwo i przędz.	67	319
Drukarstwo i zecer.	58	298
Introligatorstwo	47	165
Inne grupy papier.	28	102
Szklarstwo	63	166
Brukarstwo	148	589
Murarstwo	235	731
Zduństwo	74	286
Grupa spożywcza	3.197	10.382
Malarstwo	65	169
Razem:	16.935	49.628

——o§o——

Kronika.

KARTY GŁOSOWANIA do sądu polubownego Zakł. Ubezpieczeń we Lwowie należy składać wypełnione, ale bez wstawienia nazwiska, do Izby Rzemieślniczej, Kraków, Potockiego

——o§o——

UROCZYSTY OPŁATEK w Krak. „Kole Mieszczańskim“.

W Święto Trzech Króli odbył się tradycyjny „Opłatek“ Krakowskiego Koła Mieszczańskiego w sali Tow. Strzeleckiego przy tak licznej obecności najrozmaitszych dygnitarzy, sympatyków i członków i o tak imponującym przebiegu tej przepięknej tradycyjnej uroczystości, jak nigdy jeszcze dotychczas. Tak liczba uczestników (około 200) jak i przemówień o wielkiem znaczeniu politycznem i moralnem, dała wyraz stale wzrastającej konsolidacji mieszczaństwa, przy pomocy wysoce uświadomionego i kulturalnego rzemiosła krakowskiego. Znowu okazuje się, ile umie zdziałać konsekwentna praca i zdolności organizacyjne, spoczywające w silnej i wytrwałej dłoni. 32-letni wysiłek Prezydjum Koła i 25-letnie błogosławieństwo „Opłatka“ przez Złotoustego O. Prowincjała Janickiego dało swój plon i rokuje jak najlepszą przyszłość według zdania wszystkich przemowców tego uroczystego wieczoru.

Uroczystość rozpoczął O. Prowincjał Janicki przepięknem przemówieniem i wspólnem łamaniem opłatka, podkreślając w wzniosłych słowach zasadnicze cnoty mieszczańskie: wiary, nadziei i miłości. Na podłożu tych to cnót wyrosły pierwsze Legjony polskie, pierwsze polskie mundury i rogatywki, ufundowane przez mieszczaństwo krakowskie, zorganizowane w Kole. Po wysłuchaniu wzruszających słów kapłana, wysłuchanych przez wszystkich stojąco, zasiedli uczestnicy do przygotowanego przyjęcia. Pośród obecnych zauważono: w zastępstwie nieobecnego w Krakowie Wojewody i wicewojewody p. Nadradcę Zawadzkiego, wiceprez. miasta Wielgusa, Dowódcę O. K. gen. Wróblewskiego, Dowódcę „Dzieci Krakowskich“ płk. Kruk-Szustera, Prezesa Izby Skarb. Gregera, Prezesa Dyr. Kolej. Barwicza, Dyrektora Banku Polskiego Edmunda Makowskiego, Dyrektora Miejsk. Kasy Oszcz. Federowicza, Dyrektora Banku Gosp. Kraj. Dr. Kretschmera, Wiceprez. Izby Handl. Przemysł. Perosia, Nadradcę Mag. Wydz. Przem. Kubalskiego, Instruktora korporacyj przem. Dr. Wyroda, Dyrektora Izby Rzem. star. Meixnera, sekretarza Mgr. pr. Matusa, Prezesa „Sokoła“ Dr. Rowińskiego, Dr. Hackbeila, Dyr. Stan. Dunikowskiego ze Związku Spółdz. kred. rzem., Prezesa Wzaj. Pom. Rzem. w Podgórzu Stan. Stocha, p. Adama Piaseckiego i wielu innych dostojnych Gości. — Z pośród PP. Prezesów Stowarzyszeń i Cechmistrzów zauważyliśmy: Inż. M. Starka, inż. Stankiewicza, Stan. Tasieckiego, W. Stankiewicza, Stan. Długoszewskiego, Wikt. Iglińskiego, Łuk. Kruczkowskiego, Aug. Kummera, Piotra Parafińskiego, J. Kudasiewicza, Fr. Zająca, Leona Wiadrowskiego, Józefa Kuczyńskiego, Rom. Bema, Kaz. Voigta, Ant. Jarosza, Leona Miszczyńskiego, Fel. Budziaszka i innych.

Imieniem Koła Mieszczańskiego powitał licznie zebranych Prezes Piotr Kosobudzki programowem przemówieniem o nacechowaniu uroczystem a przecież serdecznem, zaimprowizowanem a przecież głęboko przemyślanem, nawiązując do noworocznych życzeń wiceprem. Bartla o entuzjaźmie pracy. W osobnych zwrotach, skierowanych bezpośrednio do reprezentantów rządu, miasta i wojskowości, omówił Prez. Kosobudzki kolejno wszystkie zagadnienia społeczne i gospodarcze ukochanej Ojczyzny, podkreślając swą radość, że prawie wszystkie Jego przeszłoroczne życzenia, wypowiedziane prawie w tem samem gronie, ziściły się w ciągu roku, dzięki współpracy społeczeństwa z rządem Marszałka Piłsudskiego. Toastem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta zakończył pierszą część swego podniosłego przemówienia. W drugiej części podniósł specjalne zasługi obecnego Prezydjum miasta Krakowa i wzniósł toast na jego cześć na ręce wiceprez. Wielgusa. Następnie zabrał głos wiceprez. inż. Piotr Król, wznosząc toast na cześć naszej, najpiękniejszej w Europie armji polskiej i Jej dzielnego reprezentanta, gen. Wróblewskiego, widząc siłę i przyszłość Ojczyzny w współpracy mieszczaństwa z armją. Dalsze przemówienie znanego działacza rzemieślniczego wiceprez. Różyckiego zwrócone było w pięknej apostrofie do zasłużonego polskiego Duchowieństwa, któremu złożył hołd i wyrazy głębokiego przywiązania, wznosząc na jego cześć toast w ręce Kochanego O. Janickiego. W odpowiedzi na toast inż. Króla zabrał głos gen. Wróblewski, wypowiadając głęboką myśl o spełniającej sile każdego szczerego życzenia i w tym sensie złożył mieszczaństwu krakowskiemu szczere życzenia pełnego zjednoczenia się, czyniąc to nietylko w imieniu własnem, ale też w swym charakterze przedstawiciela „wyższej woli“ dla strzeżenia dobra ojczystego. Wicepr. Izby H. Przem. Peroś omówił następnie epokowe znaczenie nowej ustawy rzemieślniczej, nawołując rzemiosło, by stało się w pełnem tego słowa znaczeniu, kręgosłupem mieszczaństwa i napełniło tę salę Tow. Strzeleckiego nietylko jako goście, ale i gospodarze. Nakoniec przemó-

wił wiceprez. Węgrzyn dowcipnym i słusznym zwrotem do prasy, która przecież bez Koła się nie obejdzie, tak samo, jak nie obejdzie się Koło bez prasy, nietylko w technicznem tego słowa znaczeniu, ale i społecznem i lokalnem, zwłaszcza w obecnej chwili, gdy rzemiosło przystąpiło do wydawania własnego pisma, dobrze postawionych i pięknie prosperujących „Wiadomości Rzemieślniczych".

Na toast wiceprez. Różyckiego i na zakończenie całej uroczystości, zwrócił się O. Janicki, w rzewnych słowach do obecnych z apelem do miłości w potrójnem jej znaczeniu: miłości stanowej, miłości ogólnoludzkiej i miłości Bożej.

Wśród wspólnie śpiewanych kolend, przy dźwiękach orkiestry 20 p. p. przeciągnęła się uroczystość do późnego wieczora, dzięki niezmordowanym zabiegom organizatorów z Zarządu Koła, zwłaszcza, poza już wymienionym Prezydjum, pp. Brandysa i Kudasiewicza Juljana, jako gospodarzy, p. sekr. Pałasza, Skarbn. Grzywy, p. Jazwickiego, Wiadrowskiego i wielu innych. Gospodarzowi Tow. Strzel. p. Wilh. Fencowi i p. inż. Otorowskiemu należy się pełne uznanie.

Przedstawiciele prasy, popularny i w sferach mieszczańskich lubiany red. Il. Kurjera Codziennego p. Stwora i red. „Wiad. Rzemieślniczych" p. Henryk Grudziński spotkali się z wyrazami szczerej sympatji.

Oby ta uroczystość „Opłatka" w Krak. Kole Mieszczańskiem stała się świadomym symbolem wzrastającej siły i znaczenia rzemiosła małopolskiego i ogólnopolskiego. **G.**

——o§o——

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Wł. Leja. Nowy Targ: W sprawie przez Pana poruszonej, niezawodnie ważnej, zasięgniemy jeszcze informacji. Zaznaczamy jednak, że nasze pismo nie może zajmować się drobiazgowemi lokalnemi sprawami, albowiem przeznaczone jest ono dla **całego** rzemiosła **całej** Małopolski i informować może tylko o takich sprawach, które wszystkich rzemieślników w jednakowym stopniu obchodzą i interesują.

——o——

Panu J. W-ski we Lwowie. List wysłany. Pani M. S-a w Bochni. W sprawie modniarstwa pisaliśmy w ostatnim numerze. O dalszym postępie prac dowie się Pani również w następnych numerach pisma. Sprawy nie spuścimy z oka.

——o——

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Fuszerka to też „zawód" — bo zawsze i wszędzie... zawodzi. **G.**

——o——

FUNDUSZ PRASOWY zasiliło cały szereg świadomych znaczenia jego rzemieślników, których, ze względów technicznych, wyszczególnimy w następnym numerze, składając im już dziś serdeczne podziękowanie.

PORADNIK REKLAMOWY.

Ceny ogłoszeń: 1/1 strona 200 zł., 1/2 strony 120 zł., 1/4 strony 60 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. za słowo.
Drukarnia Gronusia i Orłowskiego w Krakowie, ul. Stolarska 6.